

## Lubelskie środowisko literackie wczoraj i dziś

LUBELSZCZYŻNA zaznaczyła się w dziejach literatury polskiej wieloma znakomitymi nazwiskami, ale początki zorganizowanego ruchu literackiego przypadają dopiero na lata po pierwszej wojnie światowej. Oprócz seniorki Franciszki Arnsztajnowej, poetki związanej jeszcze z Młodą Polską, ujawniły się nowe nazwiska, które reprezentowały nowoczesne, chociaż różnorodne tendencje literackie. Próba skupienia wysiłków miejscowego środowiska literackiego było pismo „Reflektor” (1923—1925), wokół którego ukształtowała się awangardowa grupa literacka o tej samej nazwie; wyrósł z niej największy poeta ziemi lubelskiej, Józef Czechowicz. W tych samych latach poeta i tłumacz Tadeusz Bocheński, próbował organizować Towarzystwo Literatów, ale bez większego powodzenia. Dopiero rok 1932 przyniósł powstanie prawdziwej organizacji pisarzy lubelskich.

Z inicjatywy F. Arnsztajnowej i J. Czechowicza odbyło się 21 maja 1932 roku zebranie organizacyjne Związku Literatów w Lublinie, który zrzeszył wszystkich pisarzy z terenu Lubelszczyzny. Prezesem Związku została F. Arnsztajnowa, a różne funkcje w zarządzie pełnili m. in. J. Czechowicz, W. Gralewski i A. Madej. Związek Literatów w Lublinie nie miał charakteru organizacji zawodowej. Zrzeszonej tam grupie pisarzy zależało raczej na ożywieniu życia literackiego i kulturalnego w Lublinie i Lubelszczyźnie oraz na stworzeniu klimatu pracy twórczej i szlachetnego współzawodnictwa. Przy tym Związek skupiał nie tylko pisarzy mieszkających w Lublinie, ale i tych, którzy wówczas mieszkali w Chełmie (K. A. Jaworski, W. Kasperski) i Krasnymstawie (K. Bielski i J. N. Kłosowski).

Związek Literatów podjął od razu bogatą i wielostronną działalność. Organizował wieczory literackie (m. in. w Lublinie, Chełmie, Krasnymstawie i Białymstoku), zebrania dyskusyjne oraz rozpoczął wydawanie pod swoją firmą zbiorów poetyckich członków Związku. W ciągu paru lat ukazało się kilkanaście tomików, m. in. F. Arnsztajnowej, W. Kasperskiego, B. L. Michalskiego, Z. Popowskiego i H. Platty. Związek Literatów zamierzał także wydawać miesięcznik pt. „Strefa”, którego redaktorem miał być Czechowicz. Zamiast „Strefy” zaczęła od września 1933 roku wychodzić w Chełmie „Kamena”, miesięcznik poetycki, założony i redagowany przez K. A. Jaworskiego. W piśmie tym także pisarze Lubelszczyzny znaleźli możliwość publikowania swoich utworów, oczywiście bez żadnych honorariów. Z innych zamierzeń ówczesnego Związku należy wymienić Almanach Lubelski, opracowywany w ciągu 1933 roku, nie doczekał się on jednak druku. Spełnieniem tego zamysłu stała się Antologia współczesnych poetów lubelskich, wydana u progu wojny przez ks. L. Zalewskiego.

Działalność Związku Literatów, aczkolwiek krótkotrwała i słabnąca z czasem wskutek emigracji jego członków do stolicy (J. Czechowicz, F. Arnsztajnowa, A. Madej), stanowiła jednak epizod ważki, ponieważ nadała poczynaniom miejscowych pisarzy charakter trwały i zorganizowany, a poza tym objęła swym zasięgiem — poprzez urządzenie licznych imprez — dosyć szeroki krąg publiczności.

Wojna bardzo uszczupliła grupę pisarzy związanych z Lubelszczyzną. Giną od bomb, w getcie lub obozach: F. Arnsztajnowa, J. Czechowicz, H. Domiński i W. Podstawka. Pozostali pisarze żyją w rozproszeniu, działają w konspiracji. Niemniej pojawiają się nowe nazwiska, które po wyzwoleniu manifestują się na wieczorach autorskich i we wspólnym tomie Wybór wierszy poetów lubelskich. Są tam m. in. wiersze A. Kamińskiej, J. Hartwig, Z. Mikulskiego i J. Pleśniarowicza.

Wcześniej — już od sierpnia 1944 roku do stycznia 1945 roku — Lublin stał się na krótki czas centrum życia literackiego i kulturalnym oswojonych spod okupacji hitlerowskiej wschodnich terenów Polski. O sprawach literackich „stołecznego Lublina” pisała kilka lat temu M. Bechczyc-Rudnicka w artykule Literaci w Lublinie i literaci lubelscy, a bogaty materiał wspomnieniowy zawarty został w książce W stołecznym Lublinie, wydanej pod redakcją M. Bechczyc-Rudnickiej przez Lubelską Spółdzielnię Wydawniczą. Tam, ciekawy czytelnik znajdzie wiele interesujących szczegółów, na które tu nie ma miejsca.

Przez okres paru miesięcy Lublin był siedzibą wszystkich czasopism literackich, z „Odrodzeniem” na czele, politycznych i społecznych, w mieście tym we wrześniu 1944 roku odbyło się pierwsze walne zgromadzenie Związku Literatów Polskich. Pierwszym prezesem zarządu wybrany został Julian Przyboś. Spośród wielkiej grupy pisarzy, przebywających w tym czasie w Lublinie, wymienić trzeba H. Boguszewską, M. Jastruna, J. Parandowskiego, J. Putramenta, S. Piętaka, A. Rudnickiego i R. Matuszewskiego. Pod koniec 1944 roku ukazały się pierwsze książki w wyzwolonej Polsce. Były to zbiory wierszy: *Póki my żyjemy* J. Przybosia, *Godzina strzeżona* M. Jastruna, *Serce granatu* A. Ważyka oraz *Wojna i wiosna* J. Putramenta.

Z chwilą wyzwolenia reszty terenów kraju środowisko pisarskie, dla którego Lublin stanowił tylko miejsce przejściowego pobytu, zaczęło się przygotowywać do ewakuacji, a rolę stolicy przejmował Kraków, a potem Łódź, zanim Warszawa po usunięciu zniszczeń nie zaczęła powracać do swoich stołecznych praw. Siłą rzeczy Lublin musiał liczyć wyłącznie na własne siły i organizować życie literackie od nowa. 8 marca 1945 roku powstaje z inicjatywy prof. Juliusza Kleinera Klub Literacki, w którym spotykali się pisarze, poloniści, dziennikarze i ludzie związani z różnymi dziedzinami sztuki. Interesujący cykl akcji literackich zapoczątkowały kolejne publiczne wystąpienia Jana Parandowskiego i Juliusza Kleinera.

W pewien czas potem — 25 maja 1945 roku — powstał Lubelski Oddział Związku Literatów Polskich, którego pierwszym prezesem został Józef Nikodem Kłosowski, a następnym J. Kleiner, sprawujący tę funkcję aż do czasu swego wyjazdu do Krakowa w 1949 roku. W tym okresie Związek Literatów, częściowo wspólnie z Klubem Literackim, rozwinął bogatą działalność,

organizując ponad sto imprez — spotkań autorskich, odczytów, zebrań dyskusyjnych, przy frekwencji dochodzącej do siedmiuset osób. Szczególnie dobrze udawały się imprezy jubileuszowe z okazji rocznic H. Sienkiewicza, B. Prusa i M. Cervantes'a oraz obchody Roku Mickiewicza i Słowackiego.

Imponująca akcja imprezowa, prowadzona na zewnątrz, nie przesłaniała pracy literackiej, która wyrażała się w licznych tomach publikacji oryginalnych i tłumaczonych, a także we współpracy z miejscowymi dziennikami i czasopismami. Do dyspozycji pisarzy pozostawał założony przez J. N. Kłosowskiego dwutygodnik „Zdrój” oraz „Kamena”, którą K. A. Jaworski wznowił i wydawał własnymi siłami do 1949 roku. Godne uwagi było też wydawnictwo Związku Literatów *Rok 1848*, którym lubelskie środowisko literackie i naukowe uczciło tę rocznicę.

W latach pięćdziesiątych lubelski Związek Literatów przejmuje formy pracy narzucone przez ówczesne tendencje. Tworzą się sekcje, powstaje zespół tłumaczy ja, organizuje się Koło Młodych, pracujące pod serdecznym patronatem A. Jakubiszyn-Tatarkiewicz. Koło Młodych nie może wstydzić się swoich wychowanków, byli wśród nich m. in. B. Eysymontt, J. Krzysztoń, Z. Łączkowski, S. Zarębski i R. Liskowacki.

Najważniejszym jednak faktem w życiu Związku było przejęcie w 1952 roku od K. A. Jaworskiego „Kameny” i przekształcenie jej na kwartalnik, organ Lubelskiego Oddziału ZLP. Pismo otrzymało nową szatę graficzną, inny format oraz zmieniło swój charakter. To nie był koniec przemian „Kameny”, bowiem wkrótce przekształciła się ona na miesięcznik, a od 1957 wychodzi jako dwutygodnik społeczno-kulturalny. W ostatnich kilku latach „Kamena” uzyskuje nowy profil i nowe szanse, które potrafiła wyzyskać i dzięki temu utrwalić swoją pozycję. Nie przestając być organem Lubelskiego Związku Literatów Polskich pismo objęło swym zasięgiem cztery wschodnie województwa, służąc tzw. „unii lubelskiej”. Jest obecnie „Kamena” najstarszym w Polsce pismem literackim, a równocześnie pozostała pismem młodym i żywym, całkowicie ustabilizowanym, ponieważ po latach starań o subwencje z różnych źródeł pismo znalazło solidną podstawę po przejęciu go przez RSW „Prasa”. Dodajmy, że elementem stabilizacji jest i osoba redaktora, Marka Adama Jaworskiego, syna założyciela i wieloletniego redaktora „Kameny”.

Sytuację lubelskiego środowiska literackiego zmieniło bardzo korzystnie powstanie wydawnictwa w postaci Lubelskiej Spółdzielni Wydawniczej, przekształconej w 1861 roku na Wydawnictwo Lubelskie. Lata pięćdziesiąte były bowiem okresem dużej posuchy wydawniczej. Wznowiono wprawdzie wydawanie Biblioteki „Kameny”, ale miała ona możliwości nad wyraz ograniczone. Dostyc regularnie wydawał swoje powieści tylko J. N. Kłosowski, rozwijała się też praca przekładowa K. A. Jaworskiego. Powstanie wydawnictwa zmieniło sytuację w sposób zasadniczy. W Lubelskiej Bibliotece Poetyckiej i poza nią ukazały się zbiory poetyckie K. Bielskiego, K. A. Taworskiego, S. Wolskiego, H. Platty, Z. Mikulskiego. Pojawiły się wartościowe wspomnienia literackie: *Most nad czasem* i *Spotkania z Kazimierzem K. Bielskiego*, *Ogniste koła* W. Gralewskiego oraz *W kręgu Kameny* K. A. Jaworskiego. Wartościową pozycję stanowi tom szkiców teatralnych *Godziny osobliwe* M. Bechczyc-Rudnickiej, będący równocześnie obrazem

życia teatralnego Lublina w ostatnich latach.

Ożywieniu twórczemu i wzrostowi liczby wydawnictw książkowych towarzyszy zwiększona aktywność organizacyjna i uczestnictwo w życiu społeczeństwa. Warto zaznaczyć, że w 1865 roku jesienią odbył się w Lublinie jubileuszowy zjazd Związku Literatów Polskich, który zaszczycił swoją obecnością Władysław Gomułka i Zenon Kliszko. Zjazd ten podniósł rangę miejscowego środowiska pisarskiego, przypomniał też zasługi Lublina dla organizowania życia literackiego w Polsce Ludowej.

Aktywność Lubelskiego Oddziału ZLP wyraża się obecnie organizacją ponad stu spotkań literackich rocznie (finansowanych częściowo przez Dom Książki, Zarząd Główny ZLP itp.), organizowanych w klubach i zakładach pracy, szkołach i domach kultury na terenie Lublina i Lubelszczyzny. Docierają w ten sposób pisarze do najszerszych kręgów czytelniczych, propagując literaturę, a równocześnie przynosząc ważne doświadczenia. W sposób stały współpracują też pisarze z miejscową prasą oraz radiem.

W ostatnich czasach wzmogło się też wewnętrzne tętno życia Związku. Dużo wniosły tu organizowane systematycznie przez M. Bechczyc-Rudnicką spotkania przy czarnej kawie, na które zapraszano także członków Lubelskiego Klubu Literackiego. Dla odmiany — zebrania Lubelskiego Klubu Literackiego otwarte były zawsze dla członków Związku. Klub Literacki, zorganizowany z inicjatywy Z. Jakubika przy ZLP, w czasie dwuletniego istnienia wykonał poważną pracę, skupiając tę część piszących, która ma już własny dorobek literacki, ale znajduje się poza obrębem ZLP. W ten sposób Klub stał się naturalnym zapleczem Związku Literatów, bowiem wielu członków Klubu ma już publikacje książkowe, a mecenat Wydawnictwa Lubelskiego sprawia, że w niedługim czasie paru jego członków może ubiegać się o przyjęcie do ZLP. Oprócz pojedynczych książek członkowie Klubu wystąpili jesienią, 1966 roku we wspólnym Almanachu poetyckim, wydanym przez Wydawnictwo Lubelskie. Klub był też współorganizatorem ogólnopolskiego Zjazdu Młodych Pisarzy w październiku 1966 roku, który stał się wydarzeniem w skali krajowej. Dodać trzeba, że w Lublinie istnieją także inne środowiska młodych i początkujących pisarzy: Korespondencyjny Klub Młodych Pisarzy przy ZW ZMW oraz Klub Literacki przy ZSP.

W chwili obecnej istnieją więc duże możliwości wytworzenia w Lublinie poważnego i prężnego środowiska literackiego. Są wszystkie do tego podstawy: wydawnictwo, czasopismo społeczno-kulturalne, dzienniki i radio. Istnieje możliwość dopływu nowych ludzi. Należy więc uczynić wszystko, aby lubelskie środowisko literackie jakościowo i liczebnie odpowiadało coraz bardziej randze Lublina jako centrum międzywojewódzkiego, miasta 5 wyższych uczelni i wielkiego skupiska inteligencji i szerokich rzesz wyrobionych odbiorców. Wymaga też tego ranga całej Lubelszczyzny.

A oto skład osobowy Lubelskiego Oddziału ZLP: Maria Bechczyc-Rudnicka (członek Zarządu), Konrad Bielski (wiceprezes), Włodzimierz Chełmicki, Eugeniusz Gołębiowski, Waclaw Gralewski, Zbigniew Jakubik (członek zarządu), Kazimierz Andrzej Jaworski, Zbigniew Kościński, Jerzy

Księżki, Adolf Lekki (skarbnik), Bogdan Madej, Zygmunt Mikulski (prezes), Jerzy Pleśniarowicz, Janina Pliszczyńska i Stefan Wolski (sekretarz).